

JAJKO

Było sobie raz jajko mądrzejsze od kury.
Kura wylazi ze skóry,
Prosi, błaga, namawia: "Bądź głupsze!"
Lecz co można poradzić, kiedy ktoś się uprze?

Kura martwi się bardzo i nad jajkiem gdacze,
A ono powiada, że jest kacze.

Kura prosi serdecznie i szczerze:
"Nie trzęś się, bo będziesz nieświeże."
A ono właśnie się trzęsie
I mówi, że jest gęsie.

Kura do niego zwraca się z nauką,
Że jajka łatwo się tłuką,
A ono powiada, że to bajka,
Bo w wapnie trzyma się jajka.

Kura czule namawia: "Chodź, to cię wysiedzę."
A ono ucieka za miedzę,
Kładzie się na grządkę pustą
I oświadcza, że będzie kapustą.

Kura powiada: "Nie chodź na ulicę,
Bo zrobią z ciebie jajecznicę."
A jajko na to najbezczelniej:
"Na ulicy nie ma patelni."

Kura mówi: "Ostrożnie! To gorąca woda!"
A jajko na to: "Zimna woda! Szkoda!"
Wskoczyło do ukropu z miną bardzo hardą
I ugotowało się na twardo.